

Pracownicy Biedronki górą w sądzie!

25 kwietnia 2018

Potrącenie z pensji za protest, który pracownicy zorganizowali poza godzinami pracy? Brzmi kuriozalnie? Dla pracowników sieci Biedronka to jednak część rzeczywistości, z którą muszą się mierzyć. Najważniejsza wiadomość jest jednak taka, że z tego starcia wyszli zwycięsko.

Rzecz wydarzyła się w 2 maja 2017 roku. W kilku sieciach handlowych odbyły się protesty części pracowników. Akcja odbywała się w konwencji strajku włoskiego, . Pracownicy postulowali za wyższymi pensjami i lepszymi warunkami pracy.

„Solidarność” przed rozpoczęciem akcji wysłała pismo do kierownictwa firmy. „Zaznaczyliśmy w nim, że nie jest to strajk polegający na odstąpieniu pracowników od pracy. Przeciwnie, pracownicy mieli w tym dniu pracować zgodnie z przepisami prawa, bhp i procedurami wewnętrznymi firmy. Praca w tym dniu nie naruszała obowiązków pracowniczych ani dobra zakładu, co mogłoby narazić pracodawcę na szkody” – wyjaśnia Piotr Adamczak, przewodniczący „Solidarności” w Biedronce.

Mimo to pracownicy zostali ukarani naganami. Według przedstawicieli firmy, akcja protestacyjna była nielegalna, a jej skutkiem były utrudnienia dla klientów – tworzyły się spore kolejki.

Przeciwko łamaniu prawa pracy zaprotestowali wtedy pracownicy kilku sklepów. Wszyscy mieli tego dnia wolne, więc nie wchodziło to w kolizję z ich pracowniczymi obowiązkami. Sieć zareagowała jednak nerwowo. Posypały się kary pieniężne. Pracownicy nie odpuścili i skierowali sprawę do sądu. Jak się okazało – postąpili słusznie, bo w pierwszej instancji zapadł korzystny dla nich wyrok.

Sieć może złożyć odwołanie do sądu apelacyjnego, lecz najprawdopodobniej tego nie zrobi. Związkowcy twierdzą, że koncern obawia się kolejnej porażki przed wymiarem sprawiedliwości, co negatywnie odbije się na wizerunku firmy w mediach. Firma jak dotąd nie skomentowała sprawy.

Na inny aspekt zwracają uwagę działacze „Solidarności”. „Pozytywny wyrok sądu zachęca pozostałych pracowników na rozwiązanie sporu z pracodawcą w podobny sposób. Nic dziwnego, że szefostwo Biedronki coraz chętniej godzi się na zawarcie porozumienia z pracownikami, zanim ci udadzą się do sądu” – przekonują przedstawiciele „Solidarności”.

Autorstwo: PN

Źródło: [Strajk.eu](https://strajk.eu)